



■ Zagrożenia dla bezpieczeństwa granic i ich współczesne przyczyny

Sebastian Wojciechowski

Wydarzenia oraz procesy zachodzące we współczesnym świecie, w tym problem terroryzmu, separatyzmu, migracji, wojen i konfliktów, ubóstwa czy pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych powodują, że ponownie szczególnego znaczenia nabrała kwestia bezpieczeństwa granic. Bezpieczeństwo granic jest tutaj rozumiane zarówno w sensie dosłownym, czyli ochrony znajdujących się na granicy osób czy infrastruktury, ale też w szerokim tego słowa znaczeniu, a zatem zabezpieczeniu całego państwa.

Zagrożenia związane z bezpieczeństwem granic można zakwalifikować do kilku głównych form. **Pierwszą** z nich jest przestępczość zorganizowana, w tym towarzyszący jej przemyt: ludzi, narkotyków, broni, alkoholu i wielu innych rzeczy. **Druga** kategoria dotyczy napływu tysięcy migrantów, co w ostatnich latach szczególnie intensywne można obserwować na przykładzie Unii Europejskiej. **Trzecia** grupa zagrożeń to działalność obcych służb specjalnych, które za pomocą różnych metod i środków starają się nie tylko naruszać, ale także kontrolować granice państwowe. W tym celu co raz częściej wykorzystują rozwiązania technologiczne choćby w postaci dronów czy cyberataków. **Czwarta** forma sprowadza się do różnych przejawów działalności militarnej prowadzonej w strefie przygranicznej. Mogą mieć one charakter pośredni albo bezpośredni. Forma pośrednia związana jest np. z demonstracją siły, groźbą jej użycia czy rozpoznawaniem przygranicznych systemów zabezpieczeń innych państw. Forma bezpośrednia sprowadza się natomiast do rzeczywistego użycia, z różnych przyczyn, siły zbrojnej. **Piąty** rodzaj zagrożeń to działalność terrorystów lub innych podmiotów dezintegracyjnych, m.in. o charakterze separatystycznym, skrajnie prawicowym, anarchistycznym itp.

Redakcja:

Radostaw Grodzki

Jacek Kubera

(redaktor naczelny)

Piotr Kubiak

Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Nr 329/2017

07.11.17

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

W przypadku działań podejmowanych przez terrorystów można wyodrębnić zagrożenia o charakterze kryminalnym oraz terrorystycznym. Zagrożenia kryminalne dotyczą np. przemytu przez ugrupowania terrorystyczne narkotyków, broni, ludzi itd. Fakt ten potwierdzają np. informacje zgromadzone przez Europol wskazujące, że tzw. Państwo Islamskie czy Al-Kaida wzbogacają się na „przerzucie” imigrantów, sprzedaży druków paszportowych czy przemyście narkotyków. Z kolei niebezpieczeństwa *stricte* terrorystyczne można podzielić na zagrożenia pośrednie i bezpośrednie. Pierwsza grupa obejmuje przypadki prowadzenia przez terrorystów lub ich sympatyków działalności propagandowej, werbunkowej, wywiadowczej lub finansowej - często także i w strefie przygranicznej. Druga kategoria sprowadza się do działań bezpośrednich o charakterze konwencjonalnym albo niekonwencjonalnym. Działania konwencjonalne to np. organizowanie zamachów bombowych czy ataków samobójczych. Natomiast do metod niekonwencjonalnych zaliczyć można: wykorzystanie materiałów chemicznych, nuklearnych, rozprzestrzenianie wirusów, bakterii itp. Jest to pośrednio związane z **szóstą** grupą problemów obejmującą inne zagrożenia dla bezpieczeństwa granic, np. o charakterze epidemiologicznym czy sanitarnym, które są powodowane zarówno przez ludzi, jak i zwierzęta. Obecnie dotyczy to m.in. afrykańskiego pomoru świń czy australijskiej epidemii grypy.

Z jednej strony zaprezentowane powyżej rodzaje zagrożeń dla bezpieczeństwa granic cały czas ewoluują, z drugiej zaś są one ze sobą pośrednio lub bezpośrednio powiązane, o czym świadczą przykłady współpracy służb specjalnych czy terrorystów z grupami przestępczymi lub skorumpowanymi urzędnikami. Tego typu sytuacje mają choćby miejsce podczas przemytu imigrantów do Unii Europejskiej.

Do głównych przyczyn generujących lub eskalujących zagrożenia dla bezpieczeństwa granic, a co za tym idzie bezpieczeństwa państwa zaliczyć można obecnie między innymi następujące determinanty:

A. Wciąż wzrastającą koniunkturę związaną z przemytem przez granice np. narkotyków, broni czy innych rzeczy. Dobrze odzwierciedla to przemyt na dużą skalę broni pozyskanej podczas konfliktów na Ukrainie, w Libii, Iraku, Syrii itp. Z najnowszego raportu *Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI)* wynika, że w latach 2012-2016 globalny transfer broni, w tym nielegalnie przekraczającej granice, wzrósł o 8,4% w porównaniu z latami 2007-2011. Tylko w 2016 r. społeczność międzynarodowa przeznaczyła na ten cel 1,6 bln \$, czyli o 0,4% więcej niż rok wcześniej. Inny narastający proceder to szacowany na miliardy dolarów przemyt ludzi, niejednokrotnie migrantów. Już w 2003 „Time” poinformował, że zyski przemytników działających w USA wynoszą około 5 mld \$ rocznie, a w UE - 4 mld euro. Od tego czasu ze względu m.in. na nasilanie się zjawiska wzrosły one kilkukrotnie.

B. Eskalację tzw. tendencji dezintegracyjnych, w tym separatyzmu, fundamentalizmu czy terroryzmu. Nawiązuje do tego następujące zestawienie: we współczesnym świecie istnieje około 200 państw oraz funkcjonuje około 3,5 tys. dużych narodów. Stan ten implikuje cały szereg różnego rodzaju wydarzeń i procesów. O ile większość narodów zaakceptowała fakt, iż nie posiada własnego państwa, o tyle są wśród nich i takie, które za pomocą różnych środków (począwszy od negocjacji, a skończywszy na działaniach zbrojnych) próbują scenariusz ten zmienić i uzyskać lub odzyskać własną państwowość. Dowodzi tego obecnie m.in. postawa części Kataloń-

czyków, Basków, Kurdów, Palestyńczyków itp. Tendencje dezintegracyjne oraz towarzyszące im napięcia mogą prowadzić to takich zjawisk związanych z zagrożeniem granic, jak: wojny i konflikty zbrojne, zamieszki społeczne, masowe ruch migracyjny, wzmożony przemysł broni, ludzi itp.

C. Spory oraz konflikty zarówno wewnętrzne, jak i międzynarodowe, a także zagrożenia asymetryczne czy hybrydowe. Ścisłe korespondują z tym liczne przypadki prześladowań, dyskryminacji czy innych przejawów łamania praw człowieka. Bardzo ważnym punktem odniesienia dla bezpieczeństwa granic są konflikty zbrojne. Choć, jak wynika z najnowszego raportu SIPRI, ich liczba spadła z 52 (w 2015 r.) do 49 (w 2016 r.), to wciąż utrzymuje się ona na o wiele wyższym poziomie niż np. w latach 2007-2013.

D. Wzmoczone procesy migracyjne oraz wszelkie związane z nimi negatywne konsekwencje. Ich celem jest nie tylko kontynent europejski, ale również m.in. USA czy wybrane państwa Afryki, Azji oraz Bliskiego Wschodu. Na przykład, jak poinformowała Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji, od 1 stycznia 2015 r. do 21 grudnia 2015 r. tylko do Europy dotarło 1 005 504 imigrantów/uchodźców, niemal o 500% więcej niż w 2014 r.

E. Dysproporcje społeczno-ekonomiczne występujące we współczesnym świecie. Jak wynika z zestawień sporządzonych przez Bank Światowy, w tzw. państwach „peryferyjnych” aż około 25% całej populacji ma na codzień przeżyć mniej niż 1 \$ dziennie, a w państwach zaliczanych do „centrum” odsetek ten wynosi tylko 0,03%. Jeszcze większe dysproporcje można zaobserwować porównując 10 państw, które uznano za najbogatsze (najwyższa wartość PKB), oraz 10 najbiedniejszych (wartość najniższa). W pierwszej grupie średnia wartość produktu krajowego, w przeliczeniu na jedną osobę, wynosiła ponad 25 tys. \$, a w drugiej mniej niż 700 \$. Ponadto w tym drugim przypadku około 50% całej populacji miało na codzień utrzymanie mniej niż 1 \$. Choć skala ubóstwa na świecie obniża się (np. w 1992 r. około 25% światowej populacji żyło w skrajnym ubóstwie, a w 2004 r. już tylko 15%), to nadal jego zakres pozostaje wysoki. Świadczy o tym np. przypadek Afryki Subsaharyjskiej, gdzie aż 72% całej populacji żyje za około 2 \$ dziennie. Stan ten i związana z nim frustracja oraz brak perspektyw sprzyja podejmowaniu różnego rodzaju działań siłowych czy zasilaniu kolejnych fal imigrantów próbujących za wszelką cenę przekroczyć granice państw bogatszych.

F. Następnym czynnikiem to narastający udział w społeczeństwie młodych ludzi (*youth bulge* - wyż młodzięży), często pozbawionych perspektyw życiowych. Osoby te (w wieku 15-24 lat), jak wynika z wyliczeń Gunnara Heinsohna, stanowiły około 20% ogółu populacji zamieszkującej Bliski Wschód oraz Afrykę Północną. W 2005 r. było ich około 95 mln, a w 2035 r. grupa ta ma wzrosnąć do 100 mln. Podstawowym źródłem tego zagrożenia jest nieproporcjonalnie duży udział w społeczeństwie młodych mężczyzn pozbawionych perspektyw życiowych. Choć często mają oni kwalifikacje, miejsce zamieszkania i nie są głodni, to „nie czeka na nich wystarczająca liczba cieszących się uznaniem pozycji społecznych”. Ich determinacja nie wynika zatem tylko z przeludnienia, niedoboru zasobów czy ziemi, lecz także z braku długoterminowych perspektyw. Skala *youth bulge* jest szczególnie zauważalna w państwach muzułmańskich, w których w ciągu zaledwie pięciu pokoleń (lata 1900-2000) liczba ludności

zwiększyła się ze 150 mln do 1,2 mld. Dla porównania w tym samym okresie w Chinach wzrosła ona z 400 mln do 1,2 mld, a w Indiach z 250 mln do 1 mld.

Tab. 1. Prognozowany wzrost populacji w wybranych państwach/obszarach Bliskiego Wschodu w latach 1950-2050

Państwo/terytorium	Populacja w latach 1950-2050 (w mln)	Skala wzrostu populacji (w przybliżeniu)
Irak	5,5-54	10 razy
Syria	3,5-36	10 razy
Libia	1-10	10 razy
Palestyna	1-12	12 razy
Jordania	0,5-11,5	23 razy

Źródło: G. Heinsohn, *Synowie i władza nad światem. Terror we wzlotach i upadkach narodów*, Warszawa 2009.

G. Państwo Islamskie tracąc resztki kontrolowanego terytorium w Syrii i Iraku, potrzebuje spektakularnych sukcesów, żeby mobilizować swoich zwolenników do dalszej walki. Jest to też przejaw realizacji strategii polegającej na „tworzeniu nowych frontów walki”, czyli atakowaniu w co raz to nowych miejscach. Wielokrotnie zwracał na to uwagę m.in. dyrektor Europolu Rob Wainwright, stwierdzając, że PI podjęło decyzję o wysłaniu do Europy „fanatyków” celem odwrócenia uwagi od kolejnych porażek. Terrorysty co raz częściej wykorzystują osoby, które legalnie bądź nielegalnie przekraczają granicę UE, w tym werbują kobiety w ciąży oraz dzieci. Poinformował o tym Holger Münch, szef niemieckiego Federalnego Biura Kryminalnego, wskazując, iż obecnie prowadzanych jest około 500 postępowań dotyczących zwerbowania przez terrorystów osób młodocianych.

Ze względu na ewolucję i eskalację zagrożeń dotyczących bezpieczeństwa granic oraz ich zróżnicowane implikacje, poszczególne państwa podejmują różne działania w tym zakresie. Można je podzielić na inicjatywy wewnętrzne oraz zewnętrzne. Pierwsze spośród nich realizowane są na terytorium danego państwa i obejmują m.in. aspekty: polityczne, prawne, administracyjne czy logistyczne wykonywane przez odpowiednie służby oraz instytucje. Z kolei zabezpieczenia zewnętrzne dotyczą różnorodnych inicjatyw realizowanych poza terytorium państwa, w tym na przykład zdobywania informacji o zagrożeniach, nawiązywania i rozszerzania międzynarodowej współpracy, inwigilowania potencjalnych lub rzeczywistych przeciwników itp. W ostatnich latach działania wewnętrzne oraz zewnętrzne z zakresu bezpieczeństwa granic zostały szczególnie zintensyfikowane np. w odniesieniu do granicy: USA z Meksykiem, Arabii Saudyjskiej z Irakiem oraz Jemenem, Węgier z południowymi sąsiadami, państw bałtyckich z Rosją czy wschodniej granicy Polski.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Sebastian Wojciechowski - prof., pracownik Instytutu Zachodniego. Ekspert OBWE ds. bezpieczeństwa i terroryzmu. Współautor książki „Zrozumieć współczesny terroryzm. Wybrane aspekty fenomenu” Warszawa 2017.